

Poznaj Baraka Ravidą, izraelskiego szpiega, który pisze amerykańskie „wiadomości” wychwalające Netanjahu



Jeden z najgłośniejszych głosów mówiących Amerykanom, że to, co Benjamin Netanjahu robi na Bliskim Wschodzie jest dobre, okazał się być izraelskim szpiegiem osadzonym w medialnym establishmencie.

Do niedawna Barak Ravid był analitykiem w Jednostce 8200, znanej izraelskiej agencji szpiegowskiej. Jeszcze w zeszłym roku Ravid był również rezerwistą w grupie wojskowej Sił Obronnych Izraela (IDF).

Ravid zyskał sławę, choć niekoniecznie w sposób, w jaki prawdopodobnie zamierzał, szerząc propagandę o tym, że „Netanjahu ma dobrą passę”, jak głosi jeden z jego ostatnich nagłówków dla Axios. Ravid stał się również ostatnio wirusowy w mediach społecznościowych za orwellowski post, który udostępnił, twierdząc, że ataki Izraela na Hezbollah „nie mają na celu doprowadzenia do wojny, ale są próbą osiągnięcia deeskalacji poprzez eskalację”.

Użytkownicy mediów społecznościowych bezlitośnie wyśmiewali Ravidę za to dziwaczne rozumowanie, nie wspominając już o krytykowaniu go za twierdzenie, że bombardowania Jemenu,

zabójstwa wielu szefów Hamasu i Hezbollahu oraz niesławny incydent z eksplodującymi pagerami wskazują na wiele oszałamiających „sukcesów” izraelskiej armii na polu bitwy.

Ravid ma również niesamowitą władzę i wpływ na korpus prasowy Kapitolu. W kwietniu otrzymał prestiżową nagrodę korespondentów prasowych Białego Domu „za ogólną doskonałość w relacjach z Białym Domem”, która jest jedną z najwyższych nagród w amerykańskim dziennikarstwie.

„Sędziowie byli pod wrażeniem tego, co opisali jako jego” głęboki, niemal intymny poziom pozyskiwania informacji w USA i za granicą »i wybrali sześć artykułów jako wzorowe kawałki dziennikarstwa« – wyjaśnia starszy pracownik Mint Press News Alan MacLeod w artykule przedstawiającym ogromny wpływ Ravida na to, co jest publikowane i transmitowane w amerykańskich mediach.

„Większość z tych historii polegała po prostu na drukowaniu anonimowych źródeł Białego Domu lub izraelskiego rządu, dzięki czemu wyglądały one dobrze i dystansowały prezydenta Bidena od okropności izraelskiego ataku na Palestynę. W związku z tym nie było funkcjonalnej różnicy między nimi a komunikatami prasowymi Białego Domu. Na przykład, jedna z historii, którą wybrali sędziowie, nosiła tytuł „Scoop: Biden mówi Bibiemu, że 3-dniowa przerwa w walkach może pomóc w uwolnieniu niektórych zakładników” i przedstawiała 46. prezydenta Stanów Zjednoczonych jako oddanego humanitarystę, którego celem jest zmniejszenie cierpienia. Inny opisywał, jak „sfrustrowany” stawał się Biden w stosunku do Netanjahu i izraelskiego rządu”.

Amerykańskie media pełne izraelskich szpiegów

W czasie, gdy to wszystko się działo, protestujący przeciwko izraelskiej wojnie w Strefie Gazy wzywali reporterów do

nieuczestniczenia w tym wydarzeniu, uznając, że jest to nic innego jak wydarzenie propagandowe wspierające Izrael i jego wojenną krucjatę na Bliskim Wschodzie. Nie tylko nie doszło do bojkotu, ale organizatorzy wydarzenia naprawdę dali wszystkim do zrozumienia, że są kupowani i opłacani przez Izrael, gdy przyznali Ravidowi jedno z najwyższych wyróżnień dziennikarskich, do którego Ravid wygłosił następujące przemówienie:

It was a moving and special night that I never imagined even in my wildest dreams. It wouldn't have been possible without my editors at [@axios](#) who made my stories better, my sources who trusted me, my family that came with me to Washington, and you, the readers. Thank you [pic.twitter.com/aMQd2prsam](#)

– Barak Ravid (@BarakRavid) [April 28, 2024](#)

Biden osobiście wręczył Ravidowi nagrodę, obejmując go jak brata. Należy pamiętać, że Jednostka 8200 jest największą i prawdopodobnie najbardziej kontrowersyjną izraelską organizacją szpiegowską, odpowiedzialną za wszelkiego rodzaju operacje szpiegowskie i terrorystyczne na Zachodzie, w tym niedawny atak na pager w Libanie.

Jednostka 820 stworzyła również listę zabójstw opartą na sztucznej inteligencji (AI), której IDF używa do zabijania tysięcy mieszkańców Strefy Gazy, w tym wielu kobiet i dzieci.

„To, że znany (były) izraelski szpieg mógł uściskać Bidena w taki sposób, mówi wiele nie tylko o intymnych relacjach między Stanami Zjednoczonymi a Izraelem, ale także o stopniu, w jakim establishmentowe media rozliczają władzę” – pisze dalej MacLeod.

this is amazing. Barak Ravid, who is considered by the Western media class to be the greatest most objective neutral "journalist" on the ongoing Gaza genocide even though he

served in Israeli military intelligence and constantly launders Israeli propaganda, is now openly...
pic.twitter.com/lYldfmVqaC

– *🐿 (@zei_squirrel) [September 6, 2024](#)

Ravid nie jest jedynym izraelskim szpiegiem, który wpłatał się w amerykańską machinę medialną w celach proizraelskiej propagandy. Inny szpieg Jednostki 8200, Shachar Peled, został zatrudniony w 2017 roku przez CNN jako scenarzysta i producent. Spędziła trzy lata przygotowując segmenty dla Fareeda Zakarii i Christiane Amanpour, zanim ostatecznie została zatrudniona przez Google jako starszy specjalista ds. mediów.

Jest też Tal Heinrich, inny pracownik CNN, który spędził trzy lata jako agent Jednostki 8200. W latach 2014-2017 Heinrich pracowała jako producent w terenie i w dziale wiadomości w agresywnie proizraelskim biurze CNN w Jerozolimie, gdzie opracowała propagandę, którą wiele mediów próbowało usprawiedliwić izraelskie bombardowanie Strefy Gazy, w wyniku którego zginęło ponad 2000 osób, a setki tysięcy zostało wysiedlonych.

„Ponieważ Izrael nie mógłby kontynuować tej wojny bez amerykańskiej pomocy, bitwa o amerykańskie umysły jest równie ważna jak działania w terenie” – mówi MacLeod. „A w miarę jak toczy się wojna propagandowa, zacierają się granice między dziennikarzem a bojownikiem. Fakt, że wielu czołowych dziennikarzy dostarczających nam wiadomości o Izraelu / Palestynie to dosłownie byli agenci izraelskiego wywiadu, tylko to podkreśla”.